

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 marca 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

I/ zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz H. R. kwoty:

1/ 27,58 (dwadzieścia siedem 58/100) zł. brutto tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę za listopad 2015 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,

2/ 483,51 (czteryście osiemdziesiąt trzy 51/100) zł. brutto tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę za grudzień 2015 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

3/ 637,31 (sześćset trzydzieści siedem 31/100) zł. brutto tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę za styczeń 2016 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,

4/ 454,59 (czteryście pięćdziesiąt cztery 59/100) brutto tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę za luty 2016 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

5/ 480,47 (czteryście osiemdziesiąt 47/100) brutto tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę za marzec 2016 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,

7/ 481 (czteryście osiemdziesiąt jeden) zł. netto tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę za listopad 2015 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,

(...),66 (osiem tysięcy siedemset pięćdziesiąt cztery 66/100) zł. netto tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę za grudzień 2015 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

(...),92 (dziesięć tysięcy siedemset siedemnaście 92/100) zł. netto tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę za styczeń 2016 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,

(...),78 (dwanaście tysięcy osiemset dziewięć 78/100) zł. brutto tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,

11/ 352,38 (trzysta pięćdziesiąt dwa 38/100) zł. brutto tytułem ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy,

II/ obciążył i nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę (...) (tysiąc siedemset sześćdziesiąt dwa) zł. tytułem opłaty sądowej oraz kwotę (...),55 (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt sześć 55/100) tytułem zwrotu wydatków sądowych,

III/ zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8860,50 (osiem tysięcy osiemset sześćdziesiąt 50/100) zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV/ nadał wyrokowi w pkt I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2100 (dwa tysiące sto) zł.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód H. R. był zatrudniony w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w Ł. na podstawie umowy o pracę od dnia 25 marca 2014 r. do 5 maja 2016 r. na stanowisku pracownika budowlanego za wynagrodzeniem 1680 zł. Strony uzgodniły, że praca będzie wykonywana na terytorium Unii Europejskiej (...). Początkowo powód świadczył pracę na terenie Holandii i Niemiec. Aneks z dnia 30 listopada 2015 r. strony uzgodniły, że powód zostanie oddelegowany do pracy w Szwajcarii. Miejsmem oddelegowania była budowa (...) w B.. Wysokość wynagrodzenia zgodnie z umową wynosiła

28,56 CHF za godzinę pracy. Powód rozpoczął pracę w Szwajcarii od 30 listopada 2015 r. i zakończył w dniu 24 marca 2016 r.

Pracodawca zorganizował i finansował zakwaterowanie oraz dojazdy na miejsce budowy. Pracownicy otrzymywali paczki żywnościowe, konserwy, niektóre z nich były na granicy terminu ważności. Pozwana spółka przedstawiała pracownikom do podpisu pokwitowanie odbioru zaliczek, których faktycznie nie wypłacała. Wynagrodzenie z pracę wypłacano na konto bankowe.

C. C. (1) początkowo podpisywał odbiór niepobraných zaliczek, choć zgłaszał co do tego zastrzeżenia. Był informowany, że pokwitowanie odbioru zaliczki jest warunkiem jego dalszego zatrudnienia. W styczniu 2016 r. otrzymał rozliczenie i stwierdził, że wynagrodzenie się nie zgadza. Odmówił dalszej pracy na tym kontrakcie, bowiem czuł się oszukiwany.

M. M. pokwitował odbiór tylko jednej zaliczki, której faktycznie nie otrzymał. Odmówił podpisu dalszych i zakończył pracę na tym kontrakcie. Przez kolejne kilka miesięcy świadek otrzymywał kwoty po 100, 200 euro tytułem rozliczenia tego kontraktu. W międzyczasie interweniował w PIP.

M. Ż. odmówił pokwitowania odbioru zaliczki, bowiem jej nie otrzymał. Przez pewien czas nikt nie zgłaszał do tego zastrzeżeń, jednakże wynagrodzenie zostało pomniejszone o tę zaliczkę. Świadek wrócił do domu na Święta Bożego Narodzenia bez zamiaru powrotu do tej pracy. Wysłał pracodawcy pismo o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków wobec pracownika. Następnie zwracał się o zapłatę zaległych kwot i je otrzymał.

Na budowie w Szwajcarii był również zatrudniony T. P.. Jego wynagrodzenie miało wynosić 10,50- 11,50 euro. Według wiedzy świadka również inni pracownicy mieli otrzymywać wynagrodzenie w tej wysokości. T. P. otrzymał wynagrodzenie za wszystkie przepracowane godziny.

Pracownicy podpisywali listy obecności wyłożone w stołówce, dodatkowo odbijali elektronicznie przepustki wchodząc i opuszczając teren budowy. Na liście obecności nie odnotowywano liczby przepracowanych godzin.

Na budowie w Szwajcarii pracownicy pracowali po 10 godzin dziennie. Co drugi tydzień, w czwartki wracali do kraju.

Pozwany zaniżał godziny pracy pracowników.

Powód nie ponosił kosztów zakwaterowania, transportu na budowę, kosztów BHP. Transport i zakwaterowanie zostało zorganizowane i opłacone przez pracodawcę. (dowód: zeznania świadka W. M., k. 385) Pozwana firma nie miała obowiązku zapewnienia kosztów kwater oraz obsługi logistycznej. Pracownicy pozwanej chcieli zarabiać stawkę nie mniejszą niż w Niemczech i taką stawkę firma chciała im zapewnić, biorąc na siebie koszty zakwaterowania oraz logistyki.

Pierwsze wynagrodzenie powód otrzymał w dniu 15 grudnia 2015 r. w kwocie 120 euro i dotyczyło pracy w dniu 30 listopada 2015 r. nadto podpisał, że otrzymał 110 CHF zaliczki, pomimo, że jej nie otrzymał. Kolejne wynagrodzenie było wypłacone w połowie stycznia 2016 r. w wysokości 2433,01 CHF, nadto powód podpisał, że otrzymał 2650 CHF. Za grudzień pokwitował, że otrzymał zaliczkę w kwocie 2300 CHF, pomimo, że jej nie otrzymał. Łącznie powód pokwitował odbiór trzech zaliczek, których nie otrzymał w kwocie 110 CHF, 2300 CHF oraz 2650 CHF.

Powód przepracował w Szwajcarii łącznie 657 godzin. Przekroczenie czasu pracy wyniosło 57 godzin. Przy założeniu, że powód pokwitował, a nie otrzymał trzech zaliczek, o których mowa powyżej oraz, że przepracował w Szwajcarii ilość godzin wskazaną w sporządzonej przez siebie ewidencji za wynagrodzeniem wynikającym z pisemnego aneksu z dnia 30 listopada 2015 r. wynagrodzenie podstawowe powoda zostało zaniżone za listopad 2015 r. o kwotę 27,58 zł. brutto, za grudzień 2015 r. 483,51 zł. brutto, za styczeń 2016 r. 671,31 zł., za luty 2016 r. 454,59 zł., za marzec 2016 r. 480,47 zł. Ponadto w związku z odebraniem od powoda pokwitowania zaliczek przy jednoczesnym braku ich wypłaty powodowi nie wypłacone części wynagrodzenia za listopad 481 zł. netto, za grudzień 2015 r. 8754,66 zł., za styczeń 2016 r. 10717,92 zł. netto. Z tytułu świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych powód nie otrzymał łącznie za cały

okres pracy w Szwajcarii kwoty 12809,78 zł. Powód nie otrzymał ekwiwalentu pieniężnego za 4 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego i należność z tego tytułu wynosi 352,38 zł.

Dokonując powyższych ustaleń w zakresie wysokości należnych powodowi świadczeń z tytułu stosunku pracy Sąd oparł się na opinii biegłej R. K. – Ł. i pominął opinię biegłego L. S., uznając ją za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy. Biegły S. w pierwszorazowej opinii wykroczył ponad tezę dowodową i naliczył powodowi ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, który nie był przedmiotem sporu. Nadto w wyniku zastrzeżeń stron składał kolejne opinie, w których wycofywał się z wcześniejszych wyliczeń. Natomiast końcowa opinia biegłego S. jest pełna skreśleń i naniesień, co dyskwalifikuje ją jako wiarygodne źródło dowodowe.

Opinia biegłej R. K. – Ł. jest przejrzysta i czytelna. Biegła w ramach dostępnych środków pogłębiła wiedzę w zakresie obowiązującego na terenie Szwajcarii prawa pracy i poczyniła w opinii kilka istotnych i przydatnych uwag w tym względzie. Świadczy to o profesjonalizmie biegłej. Wbrew zarzutowi pełnomocnika pozwanego biegła nie jest obowiązana wskazywać źródeł prawa obcego, które mogłyby mieć zastosowanie w tej sprawie. Istotnie, jak zauważył pełnomocnik pozwanego biegła zawarła w opinii również kilka spostrzeżeń wykraczających poza tezę dowodową, ale spostrzeżenia te w żaden sposób nie dyskwalifikują wiarygodności oraz rzetelności opinii. Zastrzeżenia pełnomocnika pozwanego do opinii biegłej K. – Ł. zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2019 r., k. 481 są zatem nieuzasadnione.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, że na kontrakcie w Szwajcarii pracował po 11 godzi dziennie. Takiej wersji nie potwierdzają przesłuchani świadkowie, którzy wskazywali, że dziennie pracowali nie więcej niż 10 godzin. Wersja powoda jest również sprzeczna z przedstawioną przez niego ewidencją czasu pracy (k. 90-91), z której wynika 10 – godzinna norma czasu pracy. Na jej podstawie pełnomocnik powoda sporządził zestawienie czasu pracy powoda złożone przy piśmie procesowym z dnia 29 października 2018 r., k. 452, które było podstawą wyliczenia wysokości należnego powodowi wynagrodzenia. Ewidencja czasu przedstawiona przez powoda jest częściowo zbieżna z ewidencją przedstawioną przez pozwanego na rozprawie w dniu 8 maja 2018 r., k. 281 i nast. Obie strony zgodnie podały, że w grudniu 2015 r. powód pracował po 10 godzin dziennie i przepracował łącznie 140 godzin, Według powoda w styczniu 2016 r. pracował on po 10 godzin dziennie i łącznie przepracował 203 godziny. Pozwany natomiast odnotował, że powód przepracował tylko 148 godzin, po 10 godzin dziennie, z tym, że od 4 do 8 stycznia pracował na innej budowie, nie wskazując ile godzin pracował (pominął całkowicie ten czas pracy powoda). Według ewidencji powoda w lutym przepracował 148 godzin (po 10 dziennie), a pozwanego 134 (po 9 godzin dziennie), w marcu odpowiednio 156 i 142 (różnica również wynika z przyjęcia przez pozwanego 9, a nie 10 godzin dziennie). Sąd przyjął, że miarodajna jest ewidencja przedstawiona przez powoda, bowiem z zeznań świadka M. wynikało, że pracownicy pracowali na budowie po 10 godzin dziennie. Pomimo, że czas pracy był rejestrowany elektronicznie, pozwany nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pracownicy opuszczali stanowiska pracy wcześniej. Nie udowodniono również, że korzystali z godzinnej przerwy niewliczanej do czasu pracy.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka W. M., że pozwana firma uzgodniła z pracownikami, że koszty zakwaterowania i transportu będą potrącane z wynagrodzeń pracowników. Według świadka koszty te miały być ujęte w pozycji „zaliczka”. M. Ż., M. M. odmawiali składania podpisów pod tą pozycją, co ostatecznie było powodem ich rezygnacji z pracy w Szwajcarii. Świadek nie potrafił logicznie odpowiedzieć na pytanie dlaczego koszty te nie zostały wprost nazwane kosztami zakwaterowania i transportu, tylko były ujęte w pozycji zaliczka. Nadto koszty zakwaterowania powoda i dojazdu na budowę byłyby niewspółmiernie wysokie do jego zarobków, bowiem grudniu 2015 r. potracono kwotę 2300 CHF, a w styczniu 2016 r. 2650 CHF. Za taką kwotę, powód bez trudu mógł znaleźć we własnym zakresie zakwaterowanie i to w dość wysokim standardzie, nawet w Szwajcarii.

Odmienne o warunkach na kontakcie w Szwajcarii wypowiadał się T. P.. Jego zeznania nie pozostają jednak w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków. T. P. podawał inne stawki wynagrodzenia za godzinę pracy i były to kwoty w Euro. Być może świadek P. uzgodnił wynagrodzenie w niższej kwocie, ale stawka powoda była wyższa i została określona na piśmie.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o uzupełniające przesłuchanie stron na okoliczności wskazane na rozprawie w dniu 28 lutego 2019 r., poprzedzającej wydanie wyroku, uznając ten wniosek za spóźniony. Kwestie, które pełnomocnik chciał wyjaśniać były przedmiotem sporu w toczącym się od prawie 3 lat procesie i mogły być wyjaśnione zgodnie z tezą dowodową pełnomocnika na jego wcześniejszym etapie. Obie strony były przesłuchane w charakterze strony i nie stało na przeszkodzie, aby pełnomocnik zadał im w trakcie przesłuchania swoje pytania. Dodać należy, że na ostatniej rozprawie strony nie stawiały się, a zatem przeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania strony wiązałoby się z koniecznością odroczenia rozprawy.

Sąd podniósł, że na roszczenie powoda o wyrównanie wynagrodzenia składały się trzy elementy: pokwitowane, choć nieotrzymane zaliczki, zaniżona stawka za godzinę pracy oraz zaniżona liczba przepracowanych faktycznie godzin. Ostatecznie pozwany nie kwestionował, że powód nie otrzymał zaliczek, tłumacząc, że zostały potrącone na koszty zakwaterowania i transportu. Wysokość stawki wynagrodzenia wynikająca z pisemnego aneksu do umowy o pracę była wyższa niż faktycznie wypłacana, co miało wynikać, jak wyjaśnił pozwany na rozprawie w dniu 8 maja 2018 r. z pomyłki.

W pierwszej kolejności Sąd odniósł się do pokwitowanych, a nie otrzymanych przez powoda zaliczek, bowiem stanowią one najbardziej wartościową część roszczenia. Pozwany wskazywał, że kwoty te zostały potrącone na koszty zakwaterowania i logistyki. Być może pozwany zmuszając pracowników do podpisywania odbioru zaliczek, których nie wypłacał, kwoty te przeznaczał na koszty zakwaterowania i logistyki, jednakże z całą pewnością nie uzgodnił tego z pracownikami. Nadto nawet nie uprawdopodobnił jakie kwoty ponosił w związku organizacją dla pracowników kwaterunku i dojazdów na budowę. Katalog dopuszczalnych potrąceń z wynagrodzenia pracownika jest zawarty w art. 87 KP i nie przewiduje kosztów zakwaterowania oraz logistyki. Inne niż wymienione w tym przepisie kwoty mogą być potrącane zgodnie z art. 91 par. 1 KP z wynagrodzenia pracownika tylko za jego zgodą wyrażoną na piśmie. Bez wątplenia powód takiej zgody nie udzielił. Pozwany pomimo, że był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika procesowego nie powołał się również na źródła prawa szwajcarskiego, w szczególności branżowego, które pozwalałyby mu takie potrącenia i w tej konkretnej wysokości poczynić.

Odnosnie przyjętej stawki wynagrodzenia, Sąd wskazał, że wynika ona z aneksu do umowy o pracę z dnia 30 listopada 2015 r., gdzie została określona na kwotę 28,56 CHF. Bezskuteczne jest powoływanie się przez pozwanego na jakiegokolwiek ustne ustalenia w przedmiocie niższej niż obowiązująca na terenie Szwajcarii stawki wynagrodzenia. Powód zaprzeczał jakoby zgodził się na niższą niż umówiona stawkę wynagrodzenia. Jeśli jak twierdzi pozwany przez pomyłkę została ona określona nawet wyżej niż minimalna stawka obowiązująca w Szwajcarii, to musi zostać wypłacona. Pozwany nie uchylił się bowiem od skutków swojego oświadczenia woli zawartego w aneksie z dnia 30 listopada 2015 r.

Na podstawie art. 80 KP oraz aneksu do umowy o pracę z dnia 30 listopada 2015 r. należało zatem zdaniem Sądu zasądzić od pozwanego na rzecz powoda należne wynagrodzenie za pracę.

Sąd zaznaczył, że zgodnie z art. 151 par 1 KP praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Stosownie do treści art. 151¹ par. 1 i 2 KP za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości 100% wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy, w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy; 50% wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1. Dodatek w wysokości określonej w § 1 pkt 1 przysługuje także za każdą godzinę pracy nadliczbowej z tytułu przekroczenia przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, chyba że przekroczenie tej normy nastąpiło w wyniku pracy w godzinach nadliczbowych, za które pracownikowi przysługuje prawo do dodatku w wysokości określonej w § 1. Jak wynika z dokonanych ustaleń powód przepracował 57 godzin

nadliczbowych, za które nie otrzymał wynagrodzenia. W oparciu o par. 2 art. 151¹ KP nabywa prawo do wynagrodzenia według stawki wynikającej z pisemnego aneksu z dnia 30 listopada 2015 r. wraz z 100 % dodatkiem.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 171 par. 1 KP w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny. Bezsprene powód nie wykorzystał 4 dni urlopu wypoczynkowego, i z tego tytułu nabył prawo do ekwiwalentu pieniężnego w kwocie 352,38 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 par. 1 i 2 KPC w związku z art. 300 KP. Wynagrodzenie powinno zostać wypłacone do dnia 10 każdego kolejnego miesiąca, a zatem od dnia następnego pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia i nabywa prawo do ustawowych odsetek za opóźnienie.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 KPC w związku z przepisami par. 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) Pełnomocnik pozwanego złożył spis kosztów (k. 492). Podane przez niego stawki mieszczą się w granicach stawek maksymalnych. Z uwagi na nakład pracy pełnomocnika, wielość terminów rozpraw, pism procesowych oraz przeprowadzonych dowodów brak było podstaw do kwestionowania kwot wskazanych w spisie kosztów.

Stosownie do treści art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2018, poz. 300) w toku postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia pracownika wydatki obciążające pracownika ponosi tymczasowo Skarb Państwa. Sąd pracy w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji rozstrzyga o tych wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113, z tym że obciążenie pracownika tymi wydatkami może nastąpić w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Pozwanego obciążają zatem wydatki związane z wydaniem opinii przez biegłych, dojazdami świadków. Na podstawie art. 13 w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd obciążył pozwanego opłatą w wysokości 5 % wartości zasądzzonego roszczenia.

Na podstawie art. 477 (2) par. 1 KPC Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik strony pozwanej zaskarżając wyrok w części tj. co do pkt I ppkt 1 – 10 , pkt II oraz pkt III.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- nieustalenie stanu faktycznego sprawy istotnego z punktu widzenia braku podstaw roszczenia o niewypłacone wynagrodzenie za pracę i w godzinach nadliczbowych;
- naruszenia prawa procesowego - art. 156, art. 217, art. 222, art. 233 § 1, art. 299, art. 316 i art. 328 § 2 kpc;
- naruszenie prawa materialnego - art. 80 i art. 1512 § 1 i 3 kodeksu pracy;
- wadliwe orzeczenie o kosztach procesu.

W ocenie pełnomocnika strony pozwanej wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonej części jest całkowicie wadliwy. W odniesieniu do części wstępnej dotyczącej żądań powoda pełnomocnik strony pozwanej wskazał, że wskazane przez powoda fakty świadczą, że opisy podstawy roszczeń podane przez powoda i same roszczenia są nierzetelne. W odniesieniu do części dotyczącej rozstrzygnięcia o godzinach nadliczbowych (pkt I , ppkt 10 wyroku) wskazano, że Sąd ustalił, że powód przepracował w Szwajcarii 657 godzin, a przemoczenie czasu pracy wyniosło 57 godzin. Z tytułu świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych powód otrzymał 12809,78 zł. Sąd sam nie dokonał tych ustaleń, lecz de facto oparł się wyłącznie na opinii biegłej R. K. - Ł. (s.4 uzasadnienia). W wyroku z 25 maja 2010 roku I PK 192/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że sięganie do dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości wynagrodzenia za

pracę w godzinach nadliczbowych nie ma racji bytu. Obliczenie takiej wartości nie wymaga wiadomości specjalnych. Sposób obliczenia takiego wynagrodzenia określony jest w przepisach prawa (Kodeks pracy) i wymaga zastosowania podstawowych działań matematycznych (dodawanie, odejmowanie, mnożenie i dzielenie). Jeżeli już jednak ten dowód został w niniejszej sprawie powołany, to Sąd powinien uwzględnić wniosek pozwanej z 9.11.2018 o uzupełnienie postanowienia dowodowego z 31.10.2018, a nieuwzględnienie tego wniosku i niepodanie przyczyn takiej decyzji w uzasadnieniu, narusza art. 222 zdanie drugie kpc i art. 328 § 2 kpc. Sąd nie zbadał, które godziny są godzinami pracy, a które godzinami pobytu na budowie (od wejścia do bramy do wyjścia z bramy), nie zlecił też biegłej dokonania tego rozróżnienia. Wskazano, że praca powoda w okresie rozliczeniowym w godzinach ponadnormatywnych została w pełni opłacona i z naddatkiem zrekompensowana udzielanymi na jego wniosek dniami/godzinami wolnymi od pracy. Żadne należności z tytułu godziny nadliczbowe nie istnieją. W odniesieniu do części dotyczącej rozstrzygnięcia o żądaniu powoda zapłaty należności wskazanych w pkt I ppkt 7 – 9 wyroku wskazano, że Sąd wprawdzie prawidłowo ustalił, że pozwana firma nie miała obowiązku zapewnienia powodowi kosztów kwater oraz obsługi logistycznej i transportu z miejsca zakwaterowania do budowy i z powrotem, to jednak Sąd nie wziął pod uwagę i nie dał temu wyrazu w uzasadnieniu (z naruszeniem art. 328 § 2 kpc) dokumentu „Oświadczenia zarządu (...) SA dotyczącego wynagrodzeń pracowników zatrudnionych przy wykonywaniu kontraktu w Szwajcarii w roku 2015/2016” z 27.08.2018, dotyczącego zawarcia z pracownikami porozumienia, które wyjaśniało i ustalało, że zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi oddelegowania pracodawca nie ma obowiązku pokrywać żadnych kosztów oddelegowania poza kosztami minimalnego wynagrodzenia, urlopu, kosztów wynikających z przepisów BHP (podstawa prawna: dyrektywa 96/71 EC oraz dyrektywa wdrożeniowa (...)). Zatem zaliczki wykazywane w indywidualnych listach płac (P. slip/Tabela wynagrodzenia) stanowiły zaliczki na poczet wynagrodzenia, które pracownik automatycznie, jednocześnie, za swoją zgodą, przeznaczał na pokrycie przypadających na niego kosztów kwater i transportu. W przypadku H. R. koszty przypadające na niego wyniosły w całym okresie zatrudnienia w Szwajcarii kwotę (...), 42 EUR. Podobnie Sąd nie wziął pod uwagę (i nie dał temu wyrazu w uzasadnieniu dlaczego) dokumentu z 27.02.2019 oświadczenia o przedstawieniu powodowi do potrącenia kwoty (...), 42 EUR, a nadto z naruszeniem art. 233 § 1 kpc odmówił wiarygodności zeznaniom świadka W. M.. Kwoty pobrane od powoda za listopad, grudzień 2015 i styczeń 2016 miały charakter zaliczkowy, gdyż oczywiste jest, że w momencie rozpoczęcia kontraktu w Szwajcarii wielkość kosztów transportu Niemcy - Szwajcaria - Polska i zakwaterowania, i w konsekwencji przypadająca na każdego pracownika część, nie mogła być jeszcze znana i konkretyzowała się przez okres budowy. Dlatego po stwierdzeniu, że wpłacone przez powoda kwoty wyniosły 4950 CHF, od lutego 2016 zaprzestano ich dalszego pobierania, a w rozliczeniu całego okresu zatrudnienia powoda okazało się, że kwoty kosztów wpłaconych zaliczkowo przez powoda i faktycznie poniesionych są w zasadzie równoważne. Żaden przepis nie nakazuje pracodawcy ponoszenia kosztów zakwaterowania pracownika i jego transportu z kraju i z miejsca zakwaterowania do miejsca pracy. Dlatego też domaganie się przez powoda zapłaty takich kosztów może być słusznie oceniane jako próba wyłudzenia nienależnego świadczenia. W sytuacji, gdy powód do ostatniej rozprawy upierał się, że kwoty 120, 2180 i 2650 CHF stanowiły niewypłaconą zaliczkę na wynagrodzenia (choć brak jest w niniejszej sprawie stosownego wniosku, który musi być przedstawiony pracodawcy w przypadku rzeczywistego pobrania pieniędzy z tego tytułu), to konieczne stało się złożenie oświadczenia o przedstawieniu zgodnie z art. 498 i 499 kodeksu cywilnego do potrącenia wobec roszczenia powoda 4950 CHF roszczenia pozwanej (...), 42 EUR z tytułu obciążających powoda a niezapłaconych pozwanej kosztów zakwaterowania i transportu, a procesowo zgłoszenie zarzutu potrącenia. Sąd zarzutu tego nie uwzględnił, nie omówił go, a przyczyn takiego stanowiska nie wskazał w uzasadnieniu, czym naruszył rażąco art. 316 kpc i 328 § 2 kpc. W odniesieniu do pozostałych zarzutów pełnomocnik skarżącego wskazał, że w związku z treścią opinii biegłej R. K.-Ł. i stanowiskiem powoda zajmowanym w sprawie i na rozprawie 28.02.2019 pozwana wносиła o odroczenie tej rozprawy i dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania stron na okoliczności podane do protokołu, istotne dla rozstrzygnięcia końcowego, a dotychczas przez strony nie zeznane. Wniosek nie został uwzględniony z oczywistym naruszeniem art. 156 (przez niestawiennictwo stron na rozprawie zaistniała ważna przyczyna odroczenia rozprawy), art. 217 i art. 299 kpc, a uzasadnienie odmowy jest sprzeczne z faktami (wniosek nie mógł być uznany za spóźniony) i zasadami sporządzania uzasadnienia zgodnie z art. 328 § 2 kpc. W odniesieniu zaś do rozstrzygnięcia o kosztach pełnomocnik pozwanego podniósł, że zasądzenie od pozwanej podwójnej stawki kosztów zastępstwa procesowego jest

całkowicie nieuzasadnione, ponieważ nie zaistniały przesłanki takiego orzeczenia określone w przepisach § 15 ust.3 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenia dowodów z:

- dokumentów stanowiących załączniki do pisma procesowego z 28.09.2018 - załącznika do protokołu rozprawy;
- dokumentu oświadczenia pozwanej z 27.02.2019 przedstawiającego powodowi do potrącenia kwotę (...),42 EUR;
- uzupełniającego przesłuchania stron dla stwierdzenia okoliczności, o których mowa we wniosku pozwanej zgłoszonym na rozprawie w dniu 28 lutego 2019 roku.

Mając powyższe na uwadze pełnomocnik pozwanego wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części z zasądzeniem od H. R. na rzecz (...) SA kosztów procesu za obie instancje, albo o uchylenie wyroku w tej części i przekazanie Sądowi Rejonowemu dla Łodzi Śródmieście do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik pozwanego wniósł o:

- oddalenie apelacji.
- pominięcie wniosków dowodowych pozwanej w postaci:
 - 1) dokumentów stanowiących załączniki do pisma procesowego z 28.09.2018 – jako dowodów dopuszczonych i przeprowadzonych już w toku procesu;
 - 2) dokumentu zawierającego oświadczenie o potrąceniu z dnia 27.02.2019 r. – jako dowodu (zarzutu) spóźnionego.
 - 3) uzupełniającego przesłuchania powoda – jako dowodu spóźnionego i zgłoszonego na okoliczności już wyjaśnione.
- zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w tym znaczeniu, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temuż Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Wyjaśnieniem pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy” zajmował się Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy Sąd I instancji nie orzekł merytorycznie o żądaniu strony, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego i w swoim rozstrzygnięciu w istocie nie odniósł się do tego co było przedmiotem sprawy (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 roku, sygn. akt II CKN 897/97, LexOmega; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 roku, sygn. akt II CKN 838/97, LEX nr 50750; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1999 roku, sygn. akt III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 roku, sygn. akt I CKN 486/00, LEX nr 54355; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 roku, sygn. akt III CK 161/05, LEX nr 178635; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2007 roku, sygn. akt I PK 140/07, LexOmega).

W świetle powyższego, nie można odmówić słuszności zarzutom apelacji.

W niniejszej sprawie powód dochodzi od pozwanego zapłaty wynagrodzenia wraz z odsetkami za pracę jaką świadczył na jego rzecz na budowie w Szwajcarii. Sąd Rejonowy dzieląc argumentację powoda oraz w oparciu o zebrany materiał dowodowy zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty wskazane w wyroku.

Niemniej jednak Sąd Rejonowy w żaden sposób nie odniósł się, zarówno w treści wyroku jak i treści uzasadnienia, do zgłoszonego na ostatniej rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, zarzutu pozwanego dotyczącego potrącenia wobec roszczenia powoda 4 950 CHF roszczenia pozwanego 4 592,42 EUR. Sąd Rejonowy nie ustalił bowiem, czy zostało skutecznie złożone oświadczenie o potrąceniu i tym samym nie rozpoznał w całości istoty sprawy.

Podkreślić również należy, że w świetle art. 498 k.c. potrącenie jest jednostronnym oświadczeniem woli o charakterze kształtującym, które, po dotarciu do adresata, powoduje samo przez się umorzenie obu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej, a zatem stanowi formę spłaty długu, niezależną - co do zasady - od woli wierzyciela. Jednocześnie przyjmuje się, że oświadczenie woli potrącenia powinno być jednak takim zachowaniem się, które ujawnia wolę osoby korzystającej z potrącenia w sposób dostateczny. Oznacza to, że dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu powinno ono konkretyzować rodzaj i wysokość obu wierzytelności objętych potrąceniem. Dodać należy, że oświadczenie o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 k.c., jest czynnością materialnoprawną powodującą - w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c. - odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia. Do dokonania potrącenia może dojść zarówno w ramach postępowania sądowego, jak i poza nim; w trakcie postępowania sądowego uprawniony może połączyć złożenie oświadczenia woli o potrąceniu z podniesieniem zarzutu potrącenia. Wskazać należy, że jeżeli oświadczenie takie nie zostało złożone wcześniej, to jako czynność procesowa, polegająca na powołaniu się na fakt dokonania potrącenia i wynikające z niego skutki prawne, zarzut potrącenia podlega rygorom określonym w przepisach k.p.c. Nie ulega jednak wątpliwości, że zarzut potrącenia powinien być połączony z oświadczeniem o potrąceniu.

Rolą zaś Sądu, w razie podniesienia zarzutu potrącenia, jest ocena, czy złożone oświadczenie o potrąceniu odpowiada wymogom art. 60 k.c. i czy może być uznane za element konstytutywny do wywołania skutków umorzenia wierzytelności. W świetle wykładni art. 498 § 1 k.c. nie budzi wątpliwości, że wystarczającym warunkiem skuteczności potrącenia, jest wskazanie przez potrącającego, których jego wierzytelności dotyczy potrącenie. Wyraża to bowiem w sposób dostateczny zarówno wolę dokonania potrącenia, jak i określa, które jego wierzytelności ulegają umorzeniu wskutek potrącenia (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2013 r., III CZP 106/12). Strona pozwana, która składa zarzut potrącenia, będący formą dochodzenia roszczenia zrównaną w skutkach z powództwem, musi podołać wymaganiom stawianym wobec pozwu co do określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz wskazania dowodów. W szczególności składający zarzut potrącenia w procesie ma obowiązek określić swoją wierzytelność, wykazać jej istnienie i w kategorięczny sposób wyrazić wolę potrącenia w celu wzajemnego umorzenia skonkretyzowanych wierzytelności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2000 r., III CKN 720/98). Przyjmuje się, że dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu powinno ono konkretyzować rodzaj i wysokość obu wierzytelności objętych potrąceniem. Zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 roku w sprawie III CZP 58/07 (OSN 2008, Nr 5, poz. 44), dla osiągnięcia tego skutku pozwany powinien zindywidualizować swoją wierzytelność oraz skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością powoda, wskazując zwłaszcza przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokości oraz dowody w celu ich wykazania. Brak jednego z tych elementów powoduje bezskuteczność podjętej czynności, a możliwość jej konwalidowania, jako jednostronnej czynności prawnej, jest wyłączona (tak również: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 czerwca 2012 r., III CSK 317/11, nie publ.). Tymczasem Sąd I instancji nie dokonał w tym zakresie żadnych ustaleń, a zatem nie zbadał i nie wyjaśnił zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia wierzytelności.

Sąd Rejonowy dopuścił się uchybień w zakresie zarówno postępowania sporządzając uzasadnienie wyroku, w którym występują zasadnicze braki tak w zakresie ustaleń faktycznych jak i oceny prawnej, jak i w zakresie zastosowania prawa materialnego, a w konsekwencji doszło do nierozpoznania istoty sprawy. To zaś samo w sobie skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Mimo że zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku ma charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, bądź też w razie konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozstrzyganej sprawie zmiana merytoryczna zaskarżonego orzeczenia nie jest jednak możliwa. Wyjaśnić bowiem należy, że w doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 roku, sygn. akt I CKN 1149/00, LEX nr 75293). Oznaczałoby to w rzeczywistości rozpoznanie sprawy tylko w jednej instancji, co uniemożliwiłoby poddanie orzeczenia kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy. Ewentualna zmiana rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy mogłaby dać stronie podstawę do postawienia zarzutu pozbawienia jej prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego w rozumieniu wynikającej z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady kontroli orzeczeń i postępowania sądowego. Nadto merytoryczny charakter postępowania odwoławczego, nie oznacza, że sąd drugiej instancji pełni taką samą rolę, jak sąd orzekający w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, mimo że postępowanie apelacyjne jest postępowaniem merytorycznym, to ma ono przede wszystkim charakter kontrolny. Rozstrzyganie zatem po raz pierwszy określonych kwestii przez sąd odwoławczy, prowadzi do pozbawienia stron możliwości zgłoszenia ewentualnych zarzutów dopuszczalnych tylko w ramach zaskarżenia w toku postępowania dwuinstancyjnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 września 2015 r., I ACa 338/15, LEX nr 1950661). Uwzględnienie konstytucyjnych standardów w zakresie prawa do sądu i dwuinstancyjnego postępowania nakazywało zatem uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Mając na uwadze, iż w przedmiotowej sprawie doszło do nierozpoznania istoty sprawy, co w konsekwencji skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i jej przekazaniem do ponownego rozpoznania , ocena przez Sąd Odwoławczy podniesionych w apelacji pozostałych zarzutów stała się tym samym zbędna.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien mieć na uwadze wskazane powyżej uchybienia procesowe. W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy winien zatem dokonać niezbędnych ustaleń celem oceny skuteczności podniesionego zarzutu potrącenia. Następnie Sąd winien szczegółowo uzasadnić swoją decyzję i stanowisko w motywach wyroku.

W celu dokonania ustaleń na powyższe okoliczności Sąd meriti w pierwszej kolejności - kierując się zasadą kontrydiktoryjności – zobowiąże pełnomocników stron do zgłoszenia wniosków dowodowych w określonym w tym celu terminie. Ponadto rozpozna zgłoszone wnioski strony pozwanej o dopuszczenie wskazanych dowodów.

W konsekwencji powyższego Sąd dokona ustaleń faktycznych istotnych dla wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, oceniając dowody zgromadzone w sprawie zgodnie z zasadą swobodnej oceny. Umożliwi to Sądowi prawidłową ocenę zasadności roszczenia powoda za cały okres sporny.

Sąd Rejonowy orzekając ponownie winien doprowadzić do wyjaśnienia wszystkich sprzeczności w sprawie oraz dokonać wszechstronnej analizy i oceny materiału dowodowego wskazując na podstawy swojego rozstrzygnięcia. Tylko bowiem takie uzasadnienie wyroku, stanowić będzie mogło podstawę do przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy kontroli zasadności i prawidłowości orzeczenia kończącego postępowanie pierwszoinstancyjne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Gocek Z. J. C.

S.B.